

Diego Perotti nie może zaliczyć ostatnich tygodni do udanych. Argentyńczyk zaliczył wyraźny spadek formy po zwycięskim голу z Qarabag, a z powodu problemów fizycznych zaliczył w ostatnich czterech meczach tylko pół godziny. Perotti udzielił wywiadu dla portalu elcrackdeportivo.com.ar.

Codzienne treningi w Romie są inne od tych w Argentynie?

- Tu pracujemy bardzo dużo z piłką i to właśnie robią teraz w Argentynie. W Boca, gdy tam byłem, trenowałem bardzo dużo z młodymi. Tu siłownia jest opcjonalna i daje się większą wagę pracy z piłką.

Siłownia jest opcjonalna?

- Tak, przynajmniej w Romie jest opcjonalna. Nie znam innych drużyn, ale chodzenie na siłowni jest rzeczą, którą zarządzasz sam, to coś bardziej indywidualnego. Niektórzy tego nie lubią i nawet nie potrzebują.

Oglądamy bardziej konkurencyjne rozgrywki, nie ma już tylko samego Juve...

- Tak, niestety straciliśmy bardzo dużo punktów, przegraliśmy mecze, w których w zeszłym sezonie zdobyliśmy komplet punktów i byliśmy zaskoczeni, gdyż myśleliśmy na początku, że mamy szanse. Być może zmęczenie doprowadziło do utraty błyskotliwości i zmniejszenia poziomu.

Czuć brak Salaha?

- Jest graczem, którego ciężko znaleźć, zdobywał dużo goli i bardzo dużo biegał. Według mnie pozostanie w Liverpoolu na krótki czas, w końcu go zabiorą. Staramy się zauważyć jak najmniej jego brak, mimo że to niełatwe.

Zaskoczony Napoli?

- Przez kilka lat nie byli w stanie zdetronizować Juve, ale grają piękną piłkę, ciężko do oglądania tutaj. Grają taktyczną piłkę i zdobywają dużo goli. Znaleźli regularność i dlatego walczą bark w bark: potrafią wygrywać również trudne mecze. Mam nadzieję, że ich forma spadnie, aby móc się do nich zbliżyć.

Rozgrywki są bardziej konkurencyjne?

- Jestem zaskoczony spadkiem formy Interu, zdarzyło się to nam, ale myślałem, że forma Nerazzurri będzie trwała dłużej, biorąc pod uwagę kadre. Mam nadzieję, że te zespoły wrócą, aby rozgrywki były konkurencyjne. Grałem w Hiszpanii i wiesz, że cała rywalizacja jest między Barceloną i Realem.

Podeksytowany Ligą Mistrzów?

- Liga Mistrzów do pięknie rozgrywki, nigdy nie przeszedłem 1/8 finału. Byłoby pięknie awansować, będzie ciężko, gdyż musimy udać się na Ukrainę i musimy poprawić nasz poziom. Spośród wszystkich drużyn, które były, być może Szachtar jest najbardziej przystępną drużyną, ale nie będzie łatwo.

PSG jest kandydatem do wygranej?

- Stoją na wysokości zadania i nie sądzę, że Real Madryt będzie grał tak jak teraz, choć widzę PSG na fantastycznym poziomie z Cavanim, Neymarem i Di Maria, robią bardzo dużą różnicę w swojej lidze, zatem będzie to piękna rywalizacja do oglądania.

Widzisz siebie na Mundialu?

- Nie wiem, ale dam z siebie wszystko do samego końca, aby tam pojechać. Gra w Mistrzostwach Świata w barwach Argentyny byłaby spełnieniem marzeń. Wiem, że jest ciężko, to moja ostatnia szansa ze względu na mój wiek. Przeżywam ciężkie chwile. Dano mi szansę i w tych miesiącach będę grał jak najlepiej dla Romy.

Dobrze jest mierzyć się z mocnymi drużynami w wazie eliminacyjnej?

- Tak, gdyż to pozwala ci zrozumieć co spotkasz na Mundialu, bez sensu jest grać z drużyną narodową i wygrywać 7-0.

Myślisz, że Argentyna może wygrać Mundial?

- Tak, zawsze będzie pragnienie wygrania mistrzostwa. Udanie się na Mistrzostwa Świata z Messim, Aguero i Higuainem stawia Argentynę w roli poważnego kandydata, posiadanie Messiego jest dodatkowym walorem.

Po Mistrzostwach Świata wrócisz do Boca?

- Chcę grać ponownie w Boca. Na razie czuję się dobrze w Romie, ale potem chcę wrócić do Argentyny, aby zmienić fatalny wizerunek, który po sobie pozostawiłem.

Autor: abruzzo